

***Sygn. akt I ACa 1225/12***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

***Przewodniczący – Sędzia SA Romana Górecka***

***Sędzia SA Katarzyna Polańska – Farion***

***Sędzia SA Bogdan Świerczakowski (spr.)***

***Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska***

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. N.

przeciwko(...). W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 marca 2012 r.

sygn. akt II C 824/08

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od D. N. na rzecz (...) W. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 1225/12

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od (...) W. na rzecz D. N. kwotę 114 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 listopada 2008 r. do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie tj. co do kwoty 174.094,35 zł wraz z odsetkami (pkt 2) i orzekł o kosztach (pkt 3 i 4).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych i oceny prawnej:

D. N. stał się z dniem 27 lipca 1989 r., na podstawie umowy darowizny, właścicielem nieruchomości położonej w W., przy ul. (...) oraz przy ul. (...), o powierzchni 185 m<sup>(2)</sup>. Nieruchomość ta była wykorzystywana jako droga gminna i z dniem 1 stycznia 1999 r. stała się z mocy samego prawa własnością Gminy W. na podstawie art. 73 ustawy z dnia 13 października 1998 r. Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną. Wojewoda (...)

potwierdził przejście własności tej nieruchomości na Gminę W. w trybie tej ustawy, decyzją z dnia 17 sierpnia 2004 r., nr(...)

Powód nie mógł korzystać z opisanej nieruchomości, gdyż była ona wykorzystywana pod drogę publiczną. Wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z niej w okresie od 27 lipca 1989 r. do 1 stycznia 1999 r. wynosi 12.280 zł (opinia biegłego S. K.).

Roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie oparte na art. 224 k.c. i art. 225 k.c., za okres sprzed 22 listopada 1998 r. uległo przedawnieniu, na podstawie art. 117 § 1 k.c. w zw. z art. 118 k.c. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia i tym samym skutecznie uchylił się od jego zaspokojenia (art. 117 § 2 k.c.). Nie uległo przedawnieniu tylko roszczenia za okres od 22 listopada do 31 grudnia 1998 r., a więc co do kwoty 114 zł, należnej za jeden miesiąc i 19 dni. Sąd nie dopatrywał się nadużycia prawa w skorzystaniu przez pozwanego z zarzutu przedawnienia (art. 5 k.c.). Wskazał nadto, że powód nie wykazał, by doszło do przerwania biegu przedawnienia. Orzeczenie o kosztach zapadło na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c.

Powód wniósł apelację, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo i zasądzającej koszty procesu na rzecz pozwanego. Zarzucił naruszenie art. 5 k.c. w zw. z art. 117 § 1 k.c. poprzez przyjęcie przez Sąd, iż skorzystanie przez pozwanego z zarzutu przedawnienia nie stanowi nadużycia prawa i w konsekwencji uznanie, iż dochodzone przez powoda roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie przez pozwanego z nieruchomości o powierzchni 185 m<sup>2</sup>, zajętej pod ul. (...) za okres od dnia 27 lipca 1989 r. do dnia 21 listopada 1998 r. uległo przedawnieniu.

Powód wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie kosztów za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja jest bezzasadna.

Jedyny zarzut sformułowany w apelacji dotyczy naruszenia prawa materialnego. Brak jakiegokolwiek zarzutu naruszenia prawa procesowego, w świetle art. 378 § 1 k.p.c. zasadniczo wyklucza możliwość korygowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (por. np. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55). Jeśli jednak - pomimo że skarga została sporządzona przez profesjonalnego pełnomocnika - potraktować jako zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, wyrażone w uzasadnieniu apelacji zastrzeżenia pod adresem opinii biegłego którego wnioski zostały przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia, to trzeba stwierdzić, że uwagi skarżącego na ten temat nie są konstruktywne. Nie towarzyszy im wskazanie na konkretne błędy metodologiczne. Skarżący nie wskazał też na inną kwotę niż wynikająca z opinii, jeśli nie brać pod uwagę całkowicie dowolnej, niepopartej żadnymi rzeczowymi argumentami, stawki w wysokości 100 zł rocznie za metr kwadratowy, na której oparte zostało wyliczenie roszczenia (uzasadnienie pozwu - k.3, odwołanie się do ceny metra kwadratowego działki budowlanej – k.45).

Właściwym wynagrodzeniem należnym na podstawie art. 224 k.c. i art. 225 k.c. jest co do zasady kwota którą posiadacz musiałby zapłacić właścicielowi, gdyby jego posiadanie opierało się na prawie, a więc obejmuje to wszystko, co uzyskalby właściciel, gdyby rzecz wynajął, wdzierzał lub oddał do odpłatnego korzystania na podstawie innego stosunku prawnego. Nie ma podstaw by ustalać wynagrodzenie za korzystanie wedle zasad właściwych dla przepisów dotyczących naprawienia szkody, w tym art. 363 § 2 k.c. Biegły przejrzyście i obszernie uzasadnił swoje wyliczenia, poszerzone jeszcze w opinii uzupełniającej, wydanej w związku z licznymi zarzutami zgłoszonymi przez powoda. Zeznając na rozprawie (k.253-256), biegły przekonująco odwołał się do stawek rynkowych. Po złożeniu opinii uzupełniającej powód nie zgłaszał już żadnych wniosków dowodowych (k.318). W tych okolicznościach Sąd I instancji nie mógł przyjąć za podstawę orzekania wartości wyższych niż ustalił biegły S. K. (opinia biegłej M. K. jest dla powoda mniej korzystna).

Reasumując, nawet jeśliby zarzut przedawnienia okazał się nieskuteczny, to apelacja powoda nie mogłaby odnieść skutku dalej idącego niż uwzględnienie powództwa co do łącznej kwoty 12.280 zł z odsetkami (w tym zasądzone prawomocnie 144 zł). Pozwany wszakże skutecznie uchylił się od zaspokojenia tego roszczenia w części przedawnionej, na podstawie art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 118 k.c.

Już w wyroku z 8 lipca 2004 r., IV CK 520/03, (OSNC 2005/7-8/130) Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 73 ustawy z dnia 13 października 1998 r. - Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz. U. Nr 133, poz. 872 ze zm.) nie wyłącza prawa właściciela nieruchomości do żądania, na podstawie przepisów kodeksu cywilnego, wynagrodzenia za wcześniejsze korzystanie z niej przez gminę bez tytułu prawnego. Późniejsza uchwała 7 sędziów SN z 26 maja 2006r., III CZP 19/06 (OSNC 2006/12/195), w pełni potwierdziła to stanowisko. Nie było zresztą żadnych przeszkód w wystąpieniu przez powoda z roszczeniem uzupełniającym także wcześniej, jak to miało miejsce choćby w sprawie IV CK 520/03, w której wyrok sądu pierwszej instancji zapadł już w maju 2002 r.

Okoliczność, że toczyło się w trybie administracyjnym postępowanie w sprawie odszkodowania za wywłaszczony grunt jest irrelevantna dla prawa dochodzenia wynagrodzenia za korzystanie z niego w okresie poprzedzającym przejście prawa własności. Chodzi o dwa różne uprawnienia, w dodatku podlegające realizacji na zupełnie odmiennych zasadach. Skarżący bezpodstawnie więc wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne dla oceny uchylenia się przez pozwanego od skutków cywilnoprawnego roszczenia o wynagrodzenie (w drodze zarzutu przedawnienia) z wyniku administracyjnego postępowania o odszkodowanie za nieruchomość zajęta pod drogę publiczną. Można nadto zauważyć, że jak wynika z kopii decyzji dołączonych do pozwu oraz z uzasadnienia wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, sygn. akt 1583/08, z wnioskiem o odszkodowanie wystąpiła L. N., a więc osoba której nie przysługiwał tytuł prawny do nieruchomości (k.15-20,47-50). Sam powód zaś nie wykazał, ani nawet nie twierdzi, że w okresie przewidzianym cyt. ustawą z 13 października 1998 r. (art. 73 ust. 4), tj. pomiędzy 1 stycznia 2001 r. a 31 grudnia 2005 r., wystąpił ze stosowanym wnioskiem (powołuje się jedynie na pismo skierowane do Urzędu Gminy W. z 26 stycznia 1998 r.). Słusznie zatem Sąd Okręgowy nie dopatrył się jakiegokolwiek przesłanki, która mogłaby w tym wypadku przemawiać za zastosowaniem art. 5 k.c.

Z przedstawionych względów, przyjmując za swoje przytoczone ustalenia Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację i na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.) zasądził od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów zastępstwa przez radcę prawnego w postępowaniu apelacyjnym, z uwagi na nieskomplikowany charakter sprawy - w stawce minimalnej.